

Kolory jesieni

szepczącymi listkami słucham cię

dwa połączone niczym serce

nabieram pachnące jabłko

gdy pada mieszane uczucia

uwielbiam przebywać w domu

ale też spacerować przytulnie

noce z szarlotkowym ciasteczkiem

miejmy już jednego do herbaty

Jasność

kiedy kroplami zmywasz mnie

cicho rozmyślam słodką przystań

więc trochę pragnij ją z książką

otwieranymi skrzydełkami

turlam gruszki do spódnicy
powąchaj pomarańczową dalię

Słonecznie

trzymasz mnie w magicznej sile
a ważki ozdabiają moją skórę
niczym klejnoty mglistym światłem

płynę miękko po mieniący się kryształ
aż ze świetlikiem tańczę dokądkolwiek
zabierze głęboko nocą łzami radości

czułą falą zalewam cię delikatnie
tworząc ciasny splot
niezawijany nad brzegami z prądem

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

valeria, dodano 11.09.2024 06:48

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.